

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

NASZE EKSPONATY - EKSPERYMENTALNA BOMBOTORPEDA BT 1000 RS - "WUNDERWAFFE"/"CUDOWNA BRONŃ" HITLERA

Ten zabytek to prawdziwy unikat na światową skalę. Idea skonstruowania tej ofensywnej lotniczej broni wywodzi się z próby połączenia zalet bomb i torped lotniczych. Zaletą tych ostatnich było trafianie i w efekcie ciężkie uszkodzenia najbardziej wrażliwych, podwodnych partii kadłuba statku czy okrętu. Torpedy były niestety bronią o skomplikowanej konstrukcji, w efekcie bardzo praco i kosztocłonna. Atak torpedowy wymagał także od pilotów lotu na małej wysokości, z ograniczoną prędkością, tym samym w warunkach wielkiego zagrożenia na ogień małokalibrowej broni przeciwlotniczej.

Aby razić bombą kadłub atakowanej jednostki w rejonie linii wodnej (optymalnie poniżej) wypracowano taktykę tzw. ataku topowego. Samolot zbliżał się do celu wprowadzając na niewielkiej wysokości (umownie na poziomie topów masztów), ale z dużą prędkością. Zwalniał bombę stosunkowo blisko celu, dzięki czemu uderzała ona w kadłub jeszcze w locie poziomym (lub już po wejściu do wody), dzięki prędkości postępowej nadanej w momencie zrzutu. Niestety klasyczne bomby lotnicze w kontakcie z powierzchnią wody zachowywały się nieobliczalnie – zmieniały kierunek, koziółkowały....

W koncepcji bombotorped chodziło zatem o to, by wyeliminować tę wadę, dzięki czemu pocisk wchodziłby w wodę „czysto”, nie zmieniając kierunku pod wodą, na możliwie długim odcinku. Po długotrwałych próbach i testach różnych rozwiązań, powstała konstrukcja o kształcie wydłużonego stożka (na dziobie pierścień o większej od korpusu średnicy eliminujący zakłócenia kierunku), przechodzącego w krótki, cylindryczny (lub zbliżony) kadłub, zakończony stożkiem ze statecznikami (element oddzielający się w kontakcie z wodą). Przy odpowiednio dobranych warunkach zrzutu (wysokość, prędkość, kąt), zapalnik (uderzeniowy ze zwłoką lub ciśnieniowy) miał gwarantować wybuch pod dnem atakowanego okrętu. Bombotorpedy serii BT (Bomben-Torpedo) zasadniczo nie miały napędu. Jedyną znaną ich wersją wspomaganą silnikiem raketowym, mającym zwiększyć zasięg, była właśnie BT 1000 RS. Próby wykazały jednak, że zysk był tu stosunkowo niewielki (wzrost zasięgu do ok. 3,2 km), kosztem natomiast pogorszenia celności. Problemu nie zdołano ostatecznie rozwiązać i prototypy raketowych bombotorped odesłano do lamusa.

W typoszeregu bombotorped klasy BT najmniejsze miały wagę 220 kg, najcięższe 1923 kg. Parametry bombotorpedy BT 1000 – długość 4,24 m, masa 1180 kg (tym 710 kg materiału wybuchowego).

Jedynie na świecie zachowane egzemplarze tej eksperymentalnej broni, odnaleziono w rejonie wojskowego lotniska w Gdyni-Babich Dołach. Przypuszczalnie były testowane poligonowo w oparciu o gdyńskie torpedownie. Na ślad wykopanej przez złomiarzy „bombotorpedy” natrafili eksploratorzy z Fundacji Na Rzecz Zaginionych Dzieł Sztuki Latebra. We współpracy z pracownikami Muzeum Marynarki Wojennej podniesiono skorupę głowicy bombotorpedy (fot. poniżej). Po scaleniu z silnikiem raketowym, znajdującym się w zasobach MMW i zakonserwowaniu całości, trafiła na muzealną ekspozycję.

źródło: Fritz Hahn "Deutsche Geheimwaffen 1939-1945"